

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

ŚRODA 14 LUTEGO 1951 ROKU

Nr 44

Apel Izby Ludowej NRD

— podstawą zjednoczenia narodu niemieckiego

Przewodniczący parlamentu w Bonn dr Ehlers — wypowiada się za porozumieniem z Niemcami Wschodnimi

BERLIN (PAP). — Przewodniczący parlamentu zachodnio-niemieckiego w Bonn, dr Herman Ehlers, wypowiedział się na wiecu partii CDU w Bremie za wszczęciem ogólnoniemieckich rokowań między przedstawicielami Trizonii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na podstawie propozycji Izby Ludowej NRD. Przewodniczący parlamentu w Bonn podkreślił, że należy próbować wszelkich dróg w celu osiągnięcia porozumienia między wschodnimi i zachodnimi Niemcami. Stwier-

Z frontu walki o wykonanie planu skupu zboża

MANIFESTACYJNA ODSTAWA — 110 PROC. PLANU

W dniu wczorajszym chłopci gromady Stobin gm. Konopnica pow. wielunskiego odstawił manifestacyjnie zboże do punktu skupu, na wozach udekorowanych transparentami i proporcjami. Gromada Stobin pierwsza na terenie gminy wywiązała się ze swych zobowiązań, wykonując plan skupu w 110 proc.

BIEDOTA DEMASKUJE SZKODNICTWO KULAKÓW

Małorolni chłopci ujawnili, że Roman Czech, 15-hektarowy kulaż z gromady Brzóska, gminy Regnowo, pow. rawsko-mazowieckiego, zakopał w sąsiedzi 15 kwintali ziarna. Ziarno to na skutek wilgoci uległo zepsuciu. Natomiast w ramach planowego skupu szkodził ten odstawił zaledwie 1 kwintal zboża.

ZESPOŁOWE GOSPODARSTWA NA CZEŁE

Spółdzielnia produkcyjna w Jackowicach pow. łowickiego, która już uprzednio wykonała w 100 proc. plan skupu, zobowiązała się dodatkowo odsprzedać Państwu kilkadziesiąt kwintali zboża.

30 KWINTALI WIĘCEJ

Gromada Anusin, pow. łeczyckiego, zamieszkała przez chłopów małorolnych i średniorolnych wypełniła już swe zobowiązania wobec Państwa w ramach planowego skupu zboża. Po rozpatrzeniu swych możliwości i dokładnym obliczeniu, chłopcy zobowiązali się dodatkowo odsprzedać Państwu 30 kwintali zboża. Zobowiązanie to jest już w stadium realizacji.

BIEDNIACY I ŚREDNIACY

DODATKOWO ODSTAWIAJĄ ZBOŻE

Odstawili zboże ponad plan małorolni chłopcy: Kandyd Rosiński z Podskarbie Królewskich pow. rawskiego — 1,5 kwintala i Jan Pisarkiewicz z gromady Uwiełinek pow. łeczyckiego — 3 kwintale. Średniorolni: Stefan Markwant z Grochowa pow. kutnowskiego odsprzedał państwu 9 kwintali zboża ponad plan, a Czesław Śniecikowski, przewodniczący nowopowstałej spółdzielni produkcyjnej w Byszewie, pow. łeczyckiego, przekroczył swe zobowiązanie o 3 kwintali.

GROMADA PODSKARBICE KRÓLEWSKIE WYKONAŁA PLAN

Gromada Podskarbie Królewskie, pow. rawsko-mazowieckiego, już w styczniu r. b. wykonała roczny plan skupu. Chłopi tej gromady, w przeważającej części małorolni i średniorolni, postanowili przekroczyć swój plan odstawy. Postanowienie to w pełni realizują. Do punktu skupu w dalszym ciągu napływa zboże z Podskarbie Królewskich.

GROMADA SOWIDOLY

WYKONAŁA ZALEDWIE 50 PROC.

Gromada Sowidoly, pow. rawsko-mazowieckiego, wykonała plan skupu tylko w 50 proc. Przyczyną tego jest brak zainteresowania skupem ze strony Gminnej Rady Narodowej. Również niektórzy jej członkowie zamiast święcić przykładem, sami zwlekają z odstawą zboża. Tak np. członek GRN, Jan Matysiak, zamiast 7 kwintali odstawił dotychczas zaledwie 2 kwintale.

OBOWIĄZKU NIE WYPEŁNIAJĄ, A UPRAWIAJĄ SPEKULACJĘ

Bogacze wiejscy: Feliks Cichoński, Tomasz Kepiński i Aleksander Marciniak z Grochowa, pow. kutnowskiego, uchyliły się do tej pory od odstawy zboża. Kulak Minberg, posiadający młyn i 15 hektarów gospodarstwo w gminie Czerniewice, pow. rawsko-mazowieckiego, usiłował odkupić zboże od małorolnych i średniorolnych chłopów, wmawiając w nich, że potrzebne mu jest do odstawy w ramach planowego skupu.

Ponad 2 miln. podarków i 8 miln. zł ofiarowało społeczeństwo polskie dla dzieci koreańskich

WARSZAWA (PAP). — Na konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 12 bm. w Polskim Komitecie Obronców Pokoju podsumowano wyniki zbiórki podarków dla dzieci koreańskich. O wielkim zasięgu akcji zbiórkowej świadczy fakt, że podarki zbierało ponad 400 tys. aktywistów z całego kraju. Szczególnie dużym wkładem wyróżniły się kobiety, bardzo aktywny był również udział młodzieży. Akcja zbiórki podarków przyniosła w wyniku 2.063.299 sztuk odzieży, obuwia, pomocy naukowych itp. Na czołowym miejscu znalazła się Warszawa, która zebrała 253.943 podarki. Następne miejsca zajęły woj.: wrocławskie (188.822), opolskie

(188.588), łódzkie (155.860) i poznańskie (142.699).

W zbiorce pieniężnej, która przyniosła ogółem ok. 8 MILN. ZŁ., pierwsze miejsce zajęły górnicze Katowice (ok. 2 miln. zł).

Akcja zbiórkowa nie jest jeszcze zakończona, w dalszym ciągu z całego kraju napływają dalsze sumy pieniężne i podarki.

„Unser Tag”, potępił stanowisko Adenauera i wyraził swoje poparcie dla apelu Izby Ludowej NRD.

Kilkudziesięciu funkcjonariuszy i członków partii socjal - demokratycznej w Hamburgu wezwano Adenauera oraz kierownictwo SPD do natychmiastowego przyjęcia propozycji Izby Ludowej NRD w sprawie stworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej. Jednocześnie wyrazili oni ostry protest przeciwko remilitaryzacji Trizonii.

W NORYMBERDZIE odbyła się w tych dniach wielka konferencja mas pracujących przeciwko remilitaryzacji. W obradach wzięło udział ponad 200 przedstawicieli 48 wielkich zakładów przemysłowych i instytucji w tym mieście. Zebrani, wśród których znajdowali się przedstawiciele różnych partii politycznych, przyjęli propozycję członka rady miejskiej — Hermana Hartunga (SPD), w sprawie przeprowadzenia we wszystkich wielkich zakładach przemysłowych głosowania nad punktami programu Izby Ludowej NRD oraz zorganizowania na szeroką skalę akcji zbierania podpisów pod apelem, domagającym się zjednoczenia Niemiec. Hartung wskazał w swym przemówieniu na konieczność cementowania jedności narodu niemieckiego w walce przeciwko wojennej polityce rządu w Bonn.

Z udziałem licznych członków SPD i CDU powstał w HUSUM (około Hamburga) Komitet Walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. W ogłoszonej rezolucji Komitet ten domaga się przeprowadzenia w tej sprawie plebiscytu narodowego wśród ludności Trizonii.

Cztery tysiące robotników stoczni w HAMBURGU poparło propozycję hutników Zagłębia Ruhry w sprawie zwolnienia konferencji robotników

Europy Zachodniej przeciwko remilitaryzacji Trizonii. Załoga stoczni Hamburga domaga się jednocześnie zawarcia w roku 1951 traktatu pokojowego i stworzenia zjednoczonych i demokratycznych Niemiec.

BERLIN (PAP). — W dniu 4 lutego br. odbyły się w Berlinie wspólne obrady francuskich i niemieckich kobiet przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. W toku konferencji uzgodniono został tekst wspólnego apelu, który potępia remilitaryzację Trizonii przez zachodnich imperialistów.

Kobiety francuskie i niemieckie zobowiązują się w apelu wzmoczyć jeszcze bardziej swoje wysiłki w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec, o zawarcie jeszcze w r. 1951 traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i demokratycznymi Niemcami.

Potężna manifestacja ludu Paryża w 17 rocznicę udaremnienia puezu faszystowskiego

PARYŻ (PAP). — W 17 rocznicę zwycięstwa sił demokratycznych nad siłami faszystów w lutym 1934 roku, w Paryżu odbyła się olbrzymia manifestacja mas pracujących.

Pochód, który rozpoczął się na Placu Bastylii i zakończył się na Placu Republiki trwał przeszło 3 godziny. Na trybunie wzniesionej przy Placu Republiki zajęli miejsca przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej i związków zawodowych: Jacques Duclos, Marcel Cachin, Etienne Fajon i Allain le Leap na czele.

Kolumny manifestantów defilując przed trybuną wznosiły okrzyki:

„Niech żyje pokój!”, „Precz z faszystami!”, „Precz z imperialistami!”, „Niech żyje wolny Wietnam!”.

W manifestacji wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób. W niemiłosiernych okrzykach i tysiącach niesionych transparentów ludność Paryża deklarowała swoją gotowość walczyć o pokój, wolność i niezawisłość narodową, walczyć przeciwko siłom reakcji, faszystom, wojny i nędzy.

Najczęściej powtarzającymi się hasłami były protesty przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Delegacje poszczególnych fabryk i miejscowości podparyskich podawa-

ły na transparentach liczby podpisów zebranych na petycjach protestacyjnych, w ramach plebiscytu narodowego.

Delegacje zw. zawodowych niosły transparenty z napisami: „Światowej Federacji Zw. Zawodowych za kazano działalności we Francji na podstawie dekretu Laval”. Niech pan pamięta, panie Pleven, że zdrajca Laval został rozstrzelany!”.

Burza oklasków powitano grupe górników i innych robotników polskich w strojach narodowych, którzy nieśli transparenty z napisami: „Żadne zarządzenia represyjne nie zdołają osłabić przyjaźni i wspólnej walki o pokój narodów polskie go i francuskiego”, „Granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju!”.

PARYŻ (PAP). — „L'Humanite” pisze w artykule wstępnym: „Kto widział masową manifestację Paryża, ten nie może wątpić, że nadejdzie dzień, w którym lud sta nie się narezele panem własnych losów. Setki tysięcy robotników francuskich dało dowód na to, że niezbednej jeszcze bardziej niż w roku 1934, dziś gdy Waszyngton usiłuje przy pomocy dzikiego terroru wciągnąć nasz naród do wojny!”.

19 miln. zł oszczędności osiągnięte w roku bieżącym przemysł jedwabniczo-galanteryjny Ogólnopolska narada aktywu gospodarczego

Ogólnokrajowa narada aktywu gospodarczego polskiego przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego, poświęconą była zagadnieniu obniżenia kosztów własnych produkcji i podniesienia rentowności zakładów. W czasie ożywionej dyskusji, przedstawiciele załóg fabrycznych stwierdzili, że ustalone w planie na rok bież., przez Centr. Zarząd Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego limity zużycia surowców, materiałów pomocniczych i części zamiennych maszyn są za wysokie i muszą ulec poważnemu obniżeniu. Wielu mówców wskazywało w oparciu o konkretne przykłady, że istnieją realne możliwości podniesienia średniej normy wyprądu i zastąpienia surowców czy półfabrykatów pochodzenia zagranicznego materiałami produkowanymi w kraju. Wskazywano również na możliwości zaoszczędzenia poważnych kwot pieniężnych i cennych surowców przez maksymalne wykorzystanie kapteli farbierskich i staranne magazynowanie łatwo psujących się artykułów. Poważnym źródłem oszczędności są w dalszym ciągu — mimo znaczącej poprawy na tym odcinku — rezerwy zarówno gotowych towa-

row, jak i surowców oraz części zamiennych. W wyniku dyskusji, aktywu gospodarczego przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego podjął zobowiązania oszczędnościowe, których realizacja przyniesie gospodarce narodowej ponad 19 milionów zł. oszczędności.

Zgon wybitnego uczonego radzieckiego Wasyla Mosołowa

MOSKWA (PAP). — W Moskwie zmarł wiceprezydent Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych im. Lenina, laureat Nagrody Stalinskiej, wybitny uczonec, działacz państwowy i społeczny — WASYL MOSOŁOW.

W. Mosołow napisał ponad 120 różnego rodzaju prac, które przetłu-

maczone zostały na obce języki. Rząd radziecki w uznaniu jego wielkich zasług położonych na polu rozwoju nauk rolniczych odznaczył go „Orderem Czerwonego Sztandaru Pracy” oraz „Orderem Wojny Narodowej” i stopnia.

Zgon Mosołowa jest poważną stratą dla nauki radzieckiej.

O racjonalną gospodarke paliwami stałymi Uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie utworzenia Biura do spraw gospodarki paliwami stałymi.

Powołanie Biura ma na celu zapewnienie racjonalnej i oszczędnej gospodarki paliwami stałymi, jak węgiel kamienny, brykiety z węgla kamiennego, węgiel brunatny, koks (odlewniczy, wielkopiecowy, opałowy itp.). Do zadań Biura należeć będzie m. in.: opracowywanie wytycznych, zmierzających do osiągnięcia jak największych oszczędności w zużyciu paliw stałych, w oparciu o doświadczenia państw produujących

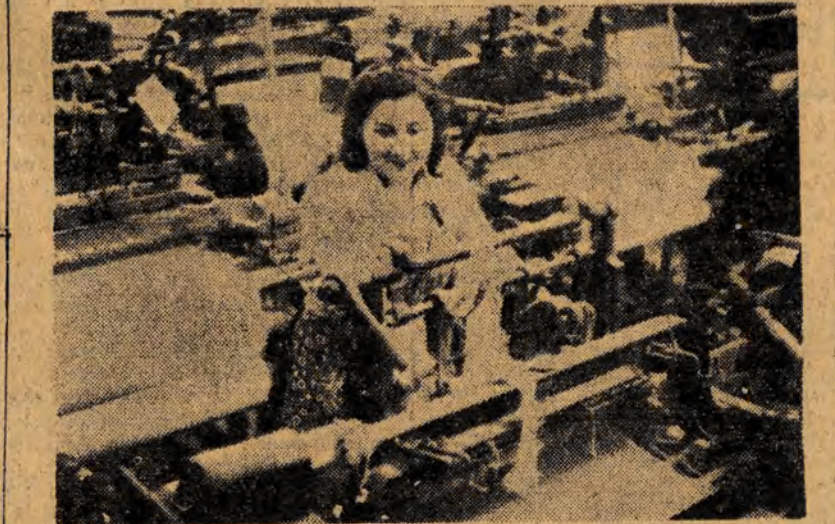
pod względem technicznym, a w szczególności Związku Radzieckiego. Do zakresu działania Biura do spraw gospodarki paliwami stałymi będzie należało również opracowywanie norm zużycia paliwa

Z całego świata

— TRIEST. Odbywa się tu III Zjazd Partii Komunistycznej wolnego obszaru Triestu.

— RZYM. Akt oskarżenia przeciwko sen. G. Dozza, jednemu z przywódców KP Włoch władze sądowe przygotowały na podstawie Kodeksu Karnego, stosowanego za czasów faszystów.

— ATENY. Przed sądem doraznym rozpoczął się proces 40 greckich działaczy związkowych, oskarżonych o „próbę stworzenia organizacji komunistycznej w ruchu robotniczym”.



ZMP-owka Ferdynanda Gados pracuje w Nowej Tkalni ZPB im. Stalina na 12 krosnach. Tkaczka Gados wykonuje swą bazę w 120 procentach.

Niech żyją przodownice pracy, wzmacniające siły i dobrobyt Polski!

5 naszych przyjaciół

WIELKI ROZWOJ PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO ZSRR

W ostatnim numerze czasopisma „Ugol” ukazał się artykuł pióra ministra przemysłu węglowego ZSRR — Aleksandra Zasiadko.

Podsumowując wyniki pracy w latach ostatnich autor naszczycił perspektywy dalszego rozwoju tego przemysłu w najbliższej przyszłości, stwierdzając w konkluzji: „zadania nasze polegają na tym, by z pomocą mechanizacji sprowadzić pracę górników nie tylko do kierowania pracą poszczególnych agregatów czy mechanizmów, lecz i do kierowania całym procesami wydobywczymi”.

Awanturnicza polityka rządu Attlee

wywołuje fale protestów i oburzenia w całej Anglii

LONDYN (PAP). — Dnia 10 bm. 10 posłów labourystowskich złożyło w Izbie Gmin rezolucję, krytykującą politykę zagraniczną rządu brytyjskiego. Jest to już trzecia tego rodzaju rezolucja, zgłoszona w ciągu ostatnich kilku dni w parlamencie. Łącznie pod trzema rezolucjami widnieją podpisy 29 posłów labourystowskich.

Ostatnia rezolucja wzywa rząd, by „dokończył wszelkich starań celem zapewnienia pokoju powszechnego, a zwłaszcza celem niedopuszczenia do rozszerzenia się konfliktu w Azji”. Rząd — stwierdza rezolucja — wi-

nien „przeciwwstawić się odrodzeniu totalitaryzmu w Niemczech Zachodn. Rząd winien niezwłocznie oświadczyć, iż zamierza prowadzić na podstawie konsultacji z wielkimi mocarstwami politykę współpracy międzynarodowej w imię rozwoju rozległych obszarów, których mieszkańcy cierpią na skutek niedzi, niedojęcia i chorób, aby zasoby światowe tak tragicznie trwoniły obecnie na wysięg zbrojeń zostały wykorzystane dla podniesienia stopy życiowej całej ludzkości, bez różnicy rasy, koloru skóry, wierzzeń religijnych i poglądów politycznych”.

rodowych. Oddział Labour Party w Durham również uchwalił rezolucję, wzywającą rząd do przeciwstawienia się remilitaryzacji Niemiec.

Protesty przeciwko remilitaryzacji Niemiec nadeszły ostatnio od oddziałów związku zawodowego metalowców w Manchester i Northfleet (hrabstwo Kent).

Z całej Anglii napływają również protesty przeciwko zwolnieniu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. Na dorocznym zebraniu byłych kombatanów brytyjskich (okręg środkowy Londynu) uchwalono rezolucję, która stwierdza, że zwolnienie hitlerowskich zbrodniarzy wojennych jest „zhańbieniem pamięci naszych poległych towarzyszy i zdradą ideałów, o które walczyliśmy”.

LONDYN (PAP). — „Reynolds News” oraz „Manchester Guardian” w dalszym ciągu zamieszczają listy otwarte czytelników, którzy protestują przeciwko remilitaryzacji Niemiec i rewizji wyroków na hitlerowskich zbrodniarzy wojennych oraz wypowiedzią się na rzecz pokojowej polityki zagranicznej. W niedzielnym „Reynolds News” poseł labourystowski, Elwyn Jones, podkreśla, że remilitaryzacja Niemiec Zachodnich może jedynie zaostrzyć sytuację międzynarodową, utrudniając osiągnięcie porozumienia.

Komitet Labour Party w Cambridge wyraził głębokie oburzenie z powodu decyzji Mac Clov'a i wzywał brytyjski do publicznego odseparowania się od tej akcji.

„RADY POKOJU W CHINAMI” POWSTAJA W ANGLII

LONDYN (PAP). — Jak donosi „DAILY WORKER”, w ciągu miesiąca powstało na terenie Wielkiej Brytanii około 25 terenowych „Rad Pokoju w Chinami”. Akcja ta rozwija się nadal, obejmując coraz więcej okręgów Walii, Anglii i Szkocji.

W „Manchester Guardian” znany wydawca, Victor Gollancz, potępia obecna politykę zagraniczną rządu i plan zbrojeń oraz proponuje przejście do polityki opartej na dwóch zasadach: 1) natychmiastowe zwołanie międzynarodowej konferencji ze Związkiem Radzieckim celem uregulowania problemów międzynarodowych w atmosferze dobrej woli i pokoju oraz 2) opracowanie międzynarodowego planu pomocy gospodarczej dla milionów głodujących ludzi na świecie.

Ubiegłej niedzieli odbył się w Hastings wiec, na którym utworzono Stałą Radę Pokoju w Chinami. Na wiecu przemawiał labourysta lord Farrigdon.

Na wiecu w Loughton (Essex), który odbył się pod przewodnictwem miejscowego pastora Mc Kelvie, postanowiono wysłać do premiera Attlee rezolucję, wzywającą rząd do utrzymania pokoju w Chinami, niedopuszczenia do remilitaryzacji Niemiec oraz do skoncentrowania wysiłku narodu na odbudowie zamiast na zbrojeniach.

Główny komitet Labour Party w West Fulham uchwalił rezolucję, w której wzywa rząd labourystowski do uniezależnienia się od Ameryki i doprowadzenia do pokojowego uregulowania konfliktów międzyna-

Belgradzki budżet wojny i głodu

Uchwalony niedawno przez klise belgradzki budżet na rok 1951 jest wymownym odzwierciedleniem polityki tytońskiej. Łączna fundusze wyasygnowane na przygotowanie wojenne wynoszą 133 miliardy diparów, czyli 73 proc. ogółu wydatków budżetowych. Tak obrzytnie wydatki na cele wojenne oznaczają w istocie ogłoszenie w kraju „stanu wyjątkowego”, przedstawienie całej gospodarki na tory wojenne. Rzecz oczywista, że rokuje to głodującemu już dziesiątym latom jugosłowiańskiemu nowe, większe jeszcze cierpienia i niedole.

W 1950 r. wydatki budżetowe na płace robotników i urzędników zredukowane zostały — według przytoczonych przez ekonomistów tytońskich danych — o przeszło 11 proc., co umożliwiło władcom belgradzkiemu przelecie dodatkowych 9 miliardów dinarów na wydatki związane z przygotowaniem wojennymi. W tym czasie wpływy z tytułu rozmaitych podatków, ściąganych w celu zwiększenia wpływów, wzrosły o 15 proc.; przy krócej sruby podatkowej umożliwiło wyasygnowanie dalszych 20 miliardów dinarów na cele wojenne.

Proces pauperyzacji mas pracujących przybrał w Jugosławii wręcz katastrofalny charakter. W ciągu jednego tylko 1950 r. ceny rynkowe produktów żywnościowych wzrosły trzykrotnie, w porównaniu zaś z rokiem 1946 — dziewięciokrotnie. W rejonach nadmorskich w Dalmacji i Istrii oraz w okęgach górskich — w Bośni i Hercegowinie, które są okęgami konsumcyjnymi, nawet po cenach spekulacyjnych nie można kupić dziś na rynek ani chleba, ani ziemniaków. Amerykański korespondent „New York Herald Tribune” donosił niedawno z Bośni, że oglądał wiele wsi, których mieszkańcy zostali ostatecznie zrzuwani na skutek niepomniejszych świadczeń w produktach żywnościowych i pozostali na zimę bez żadnych środków do życia. „Ludność tych wsi — pisze korespondent — znajduje się o krok od śmierci”.

Mieszkańcy miast jugosłowiańskich, nie mając opalu, marzną w nieogrzewanych mieszkaniach. Rynekowa cena metra sześciennego drzewa wynosi 4 — 5 tysięcy dinarów, co znacznie przekracza przeciętny miesięczny zarobek robotnika, czy urzędnika.

Rozwijając z rozkładu swych imperialistycznych mocodawców przemysł górniczy i produkcyjny wojenny, władcy belgradzcy wstrzymali w roku ub. budownictwo mieszkaniowe oraz budowę przedsiębiorstw i fabryk, nie odpowiadających interesom ich militarystycznej polityki. W szeregach przerwanego budowę tak potrzebnych dla rozwoju gospodarki narodowej Jugosławii przedsiębiorstw, jak zakłady metalurgiczne w Zenie, elektrownie Windol i Marow; wstrzymano prace przy budowie kanału Dunaj — Tiso — Dunaj oraz przy osuszeniu jeziora Ska dar (Skutari); zaniechano też budowy Belgradu, o której tytońscy tak dużo i głośno krzyżowali.

Budżet tytoński na rok 1951 nie przewiduje wydatków na potrzeby kulturalne i bytowe mas pracujących, w szczególności na służbę zdrowia, oświaty itd. Nie jest to rzeczą przypadkową, gdyż jeszcze przed przedłożeniem budżetu skrupacznie, dyktator faszystowski oświadczył oficjalnie: „musimy się zbroić, nie zaś marzyć o lepszym życiu”.

W ciągu roku 1950 tytońcy wyrazili

W. Kirsanow

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet i Ogólnopolskim Kongresem L. K.

PRACOWNICE ZJEDNOCZONYCH HUT SZKŁA WYKONAŁY Z NADWYŻKĄ ZOBOWIĄZANIE

Pracownice Zjednoczonych Hut Szkła Gospodarczego w Radomsku zobowiązały się z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet — 8 Marca i Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet, przesegregować w godzinach wolnych od zajęć dwie tony odpadków szklanych. Przyczynić się to miało do przyspieszenia realizacji miesięcznego planu produkcji.

Zobowiązanie to wykonane już zostało z poważną nadwyżką. Członkinie koła Ligi Kobiet postanowiły przesegregować dodatkowo jeszcze pół tony odpadków szklanych.

ZMP-ówki ZPB IM. 1 MAJA PODNOŚĄ WYDAJNOŚĆ PRACY

W przedziałni cienkoprzędnej ZPB im. 1 Maja dużą aktywność wykazały członkinie ZMP: Janina Ochocka, Jadwiga Zuśka, Regina Soboń, Przybylska i Strzelecka, które zobowiązały się na cześć Święta Kobiet podnieść wykonanie swych baz o 5 — 10 proc. Jadwiga Sobońska, kierowniczka brygady produkcyjnej, postanowiła przygotować wszystkie członkinie swej brygady do wstąpienia w szeregi ZMP. Lucyna Domańska z ramienia zarządu fabrycznego ZMP zobowiązała się czuwać nad tym, aby wszyscy ZMP-owcy wykonywali swe bazy w 100 proc.

DZIAŁACZKI LK POMAGAJĄ W AKCJI SKUPU ZBOŻA

Koło Terenowe LK w Piotrkowie podjęło na cześć 8 Marca liczne zobowiązania, a mianowicie: przeprowadzić zbiórke złomu i odstawić go do hut, zacieśnić łączność z wsią przez obsłu żenie 43 Kół Gospodyń Wiejskich w akcji przygotowawczej do Kongresu LK, pomagać w terenie w akcji skupu zboża. Zobowiązania te są już wypełniane.

NOWA SALA SZKOLNA NA DZIEŃ 8 MARCA

Dotychczas w gromadzie Maluszyn brak było odpowiedniego pomieszczenia na szkołę. Koło Gospodyń postanowiło własnymi siłami uporządkować i przygotować do użytku budynek zajmowany do tej pory przez ZSCh, a obecnie przeznaczony na salę szkolną. Na dzień 8 Marca dzieci gromady Maluszyn rozpoczną naukę w nowej, obszernej, widnej sali.

W ŻEROMINIE POWSTANIE KOŁO TPRP

W PGR Żeromin nie było dotychczas koła TPRP. Członkinie Ligi Kobiet zobowiązały się w Czynie na cześć 8 Marca założyć koło werbując do niego wszystkie pracownice PGR.

Strajki górników w Australii i Japonii

LONDYN (PAP). — Z Sydney donoszą, że w poniedziałek zastrajkowali znów górnicy kopalni węgla w czterech stanach (Nowa Walia Południowa, Queensland, Victoria i Tasmania), zgodnie ze swą zapowiedzią, że będą strajkowali po jednym dniu

w tygodniu aż do chwili uwzględnienia ich żądań w sprawie płac. Zastrajkowali również na przeciąg 24 godz. maszyniści i palacze na liniach kolejowych, obsługujących kopalnie. Strajk powoduje utratę 75 tys. ton węgla w ciągu jednej doby.

Walki w Korei

PEKIN (PAP). — Ogłoszony w piątek komunikat dowodziła naczelnego koreańskiej armii ludowej donosi, że na froncie zachodnim oddziały armii ludowej wspólnie z ochotnikami chińskimi w dalszym ciągu toczyły walki z nieprzyjacielem na północ od Suwonu i zaclaly mu poważne straty. W walkach tych oddziały armii ludowej zestrzelili jeden samolot nieprzyjacielski.

PEKIN (PAP). — Z Tokio donoszą, że w największych kopalniach węgla w Japonii, należących do koncernów Mitsui i Mitsubishi, rozpoczął się strajk 145 tysięcy górników.

Górnicy zastrajkowali na znak protestu przeciwko odmowie ze strony dyrekcji koncernów podwyższenia płac.

Ostatnio w zapleczu nieprzyjacielskim wznowiły swa działalność oddziały partyzanckie. W ciągu ubiegłych dwóch miesięcy oddział operujący w południowej części prowincji Kanwon zaatakował nieprzyjacieli dwadzieścia straj i wyzwolił szereg okęgów. W walkach tych zginęło lub poniosło rany ponad 1.600 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich, ponad 250 wziętych zostało do niewoli.

700 wytopów stali bez remontu pieca

KATOWICE (PAP). — Robotnicy brygad zmianowych Franciszka Nielepa, Stefana Latosa i Jana Oszyckiego z hut „Bankowa” osiągnęli niemitowany dotychczas sukces.

Przekraczając znacznie swe zobowiązanie, wykonali oni 690 wytopów stali w okresie pomiędzy remontami pieca.

Dzielnicy hutnicy podjęli nowe zobowiązanie — doprowadzenia liczby wytopów do 700.

POŻĘNA MANIFESTACJA LUDU PARYŻA

Korespondent paryski „Prawdy” J. Żukow donosi, że w ubiegłą niedzielę odbyła się w Paryżu pożęna manifestacja z okazji rocznicy dni lutowych 1934 r., kiedy to masy pracujące Paryża zdławiły pucz faszystowski i tym samym uratowały Republikę.

Ta tradycyjna manifestacja ma szczególnie głęboki sens w roku bieżącym, kiedy powietrze Paryża znów zatrute jest miazmatami faszyzmu. Dlatego też nosiła ona wyjątkowo bojowy i polityczny charakter. Setki tysięcy paryżan wyległy na ulice, aby zmanifestować nieugiętą wolę jednności w walce o pokój i wolność.



Przeгляд ptasy radzieckiej

cuskich, reprezentanci Związku Młodzieży Republikańskiej i innych masowych organizacji demokratycznych.

Manifestację zorganizowano pod hasłem: „Nie pozwolimy na remilitaryzację Niemiec!”, „Uzbrojenie hitlerowców — to rozpętanie nowej wojny!”.

Paryżanie pochłonili się myślą o zapowiedzianym na dzień 15 lutego w Paryżu otwarciu konferencji, która zadecyduje o utworzeniu t. zw. armii europejskiej. W armii tej agresorzy amerykańscy wyznaczają główną rolę formacjom wojskowym, rekrutującym się z byłych hitlerowców. Toteż w szeregach manifestantów rozlegały się okrzyki: „Nie wpuszcimy hitlerowców do Paryża!”, „Wara od Paryża mordercom 200 tysięcy Francuzów!”, „Nie pozwolimy generałom hitlerowskim spacerować po Polach Elizejskich!”, „Nie pozwolimy zorganizować napaści na Związek Radziecki — ostoję pokoju!”.

Patrioci francuscy raz jeszcze zmanifestowali swą wierność sprawie pokoju i demokracji.

NARÓD NIEMIECKI PRZECIWKO REMILITARYZACJI TRIZONII

Pisząc o odrzuceniu hitleryzmu w marionetkowym „państwie” w Bonn, korespondent „Prawdy”, Naumow, donosi, że rynek księgarski Niemiec Zachodnich zalany jest powodzią książek, omawiających bez osłonek stras-

tegie przyszłej agresji. Ostatnio księgarńie reklamują około tuzina książek pióra Guderiana, Haldera i innych, pobitych przez Armię Radziecką „strategów” hitlerowskich.

Piwiarnie monachijskie, z których w swoim czasie wypłyła gądzina hitlerowska oraz piwiarnie innych miast zachodnio-niemieckich przestały czajać się znów w meliny odwetowców, rasistów i ludobójców; tchną żądzą odwetu oświadczenia Adenauera i socjaldrajczy Schumachera.

Korespondent podkreśla, że naród niemiecki nie ma nie wspólnego ze zbrodniczą szajką faszystowskich zwolenników odwetu. Podobnie, jak wszystkie miłujące wolność narody, pragnie on pokoju i ze wszystkich sił walczy o pokój. Świadczy o tym Kongres przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, który odbył się niedawno w Essen z udziałem 1.700 przedstawicieli wszystkich warstw ludności zachodnio-niemieckiej. Delegaci na Kongres oświadczyli wobec całego świata, że klika Adenauera nie reprezentuje opinii narodu niemieckiego i działa wobec jego interesom. Prości ludzie Niemiec są zdecydowani nie dopuścić do odrodzenia niemieckiego militarizmu.

OSIĄGNIĘCIA GOSPODARZE CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Korespondent „Prawdy”, I. Wysokow, pisze z Pekinu, że 6 lutego ob-

Serdeczne powitanie Koreanek przez robotnice warszawskich zakładów odzieżowych

WARSZAWA (PAP). — Delegatki kobiet koreańskich, które uczestniczyły w obradach berlińskiej sesji Rady Światowej Federacji Demokratycznej Kobiet; minister Kultury i Propagandy Ludowej Republiki Koreańskiej Cho Czou Suk i podporucznik łączności bohaterskiej armii koreańskiej Jun Kym Ok zwiędzili w dniu 12 bm. Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy.

Z okazji przybycia gości w świetlicy fabrycznej odbył się wiec, który zgromadził wszystkie robotnice i robotników przedpołudniowej zmiany.

Założa WZPO zgotowała drogiom gościom gorącą ować. W halach produkcyjnych długo nie milkły okrzyki na cześć armii koreańskiej i jej wodza Kim Ir Sena. Robotnice wręczyły delegatkom wiązanki kwiatów i upominki.

Przedstawiciele młodzieży polskiej zwiedzają zakłady przemysłowe Moskwy

MOSKWA (PAP). — Delegacja młodzieży polskiej bawiąca w Moskwie na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej zwiedziała w niedzielę 11 bm.

instytucje stołey ZSRR, zapoznając się z bibliotekami, muzeami i urządzeniami kolei podziemnej. W poniedziałek grupa młodych przodowników pracy i aktywistów polskie go przemysłu węglowego obecna była w KC Związku Zawodowego Pracowników Radzieckiego Przemysłu Węglowego na pogadance na temat: „Praca organizacji związkowych w przedsiębiorstwach przemysłu węglowego ZSRR”.

Zgon członka KC KP Francji tow. Ambroise Croizat

PARYŻ (PAP). — 11 lutego w mieście Suresne pod Paryżem zmarł wskutek krwotoku płucnego członek KC Francuskiej Partii Komunistycznej i sekretarz generalny Federacji Metalowców — Ambroise Croizat.

Protest pocztowców polskich przeciwko prześladowaniu działaczy związkowych we Francji

WARSZAWA (PAP). — Związek Zawodowy Pracowników Poczt i Telekomunikacji wystosował ostry protest do ministra poczt, telegrafów i telefonów we Francji — Brune, przeciwko zawieszaniu przez niego w czynnościach sekretarza generalnego Międzynarodowego Zrzeszenia Związku Zawodowego Pracowników Poczt, Telegrafów, Telefonów i Radia — Frischmana oraz wiceprzewodniczącego tego Zrzeszenia — Duhamela.

Oreż ludzkości w walce o pokój

W pierwszą rocznicę podpisania radziecko-chińskich układów

Zawarty w lutym układ o braterskim sojuszu między ZSRR i Chińską Republiką Ludową przekształca przyjaźń radziecko-chińską w tak wielką i potężną siłę w dziele umocnienia pokoju na całym świecie, jakiej nie ma i nie było w dziejach ludzkości.

(Z przemówienia wygłoszonego przez тов. Molotowa w marcu 1950 roku).

Mija pierwsza rocznica podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową. Jednocześnie z układem zawartym zostało porozumienie, na podstawie którego przekazana została rządowi Chin Ludowych kolej czangczuńska, porozumienie w sprawie Portu Arthura oraz porozumienie w sprawie udzielenia przez rząd radziecki długoterminowego kredytu gospodarczego Chińskiej Republice Ludowej.

Podpisane w Moskwie układy radziecko-chińskie stanowią ogromny wkład w dzieło umocnienia pokoju, w dzieło krzyżowania zbrodniczych planów podżegaczy wojennych. Włączenie się 475-milionowego narodu chińskiego w system sojuszu krajów wyzwolonych spod jarzma kapitalizmu otworzyło przed nim, dzięki pomocy uzyskanej od ZSRR, olbrzymie możliwości rozwoju gospodarczego, pozwalające pokonać wielkie zacofanie i przekształcić Chin w potężne mocarstwo pokojowe.

Długoterminowy kredyt udzielony Chinom, pozwala zakupywać im w ZSRR więcej dóbr inwestycyjnych, niż przed wojną mogły one importować z wszystkich krajów kapitalistycznych za cenę wyzbywania się niezbędnych dla gospodarci narodowej surowców. Umowy radziecko-chińskie zapewniają gospodarce chińskiej zapotrzebowanie w kluczowy sprzęt przemysłowy. Fachowa pomoc, udzielana przez radzieckich specjalistów, inżynierów i techników, pozwala tworzyć nowe gałęzie nowoczesnego przemysłu, które dziś już stanowią poważną pozycję w gospodarce chińskiej.

Pogłębiającą się współpracę gospodarczą Chin Ludowych z krajami demokracji ludowej, której wyrazem jest m. in. podpisanie ostatnio polsko-chińska umowa handlowa, stanowi również jeden z elementów gospodarczego rozwoju Chin.

Układy radziecko-chińskie były pierwszym wielkim międzynarodowym aktem młodej Republiki Chińskiej, były przypieczętowaniem przyjaźni, jaka zawsze łączyła naród chiński i radziecki, były wyrazem olbrzymich przemian, które za-

wały w układzie sił międzynarodowych.

Stosunek Związku Radzieckiego do narodu chińskiego zawsze w sposób zasadniczy różnił się od stosunku mocarstw imperialistycznych, które traktowały Chiny, jako źródło surowców i taniej siły roboczej oraz rynek zbytu, które traktowały je jak kolonię. Stosunek ZSRR do narodu chińskiego wynikał z podstawowych założeń socjalistycznego, stojącego na gruncie współpracy międzynarodowej i poszanowania suwerenności narodowej.

Jednym z pierwszych kroków rządu radzieckiego było w lipcu 1919 roku anulowanie wszystkich jawnych i tajnych układów, zawartych z innymi mocarstwami przez rząd carski dla ujarznienia narodu chińskiego. Od pierwszej chwili rząd radziecki oparł swe stosunki z Chinami na zasadzie równouprawnienia obu stron, był pierwszym rządem, który zrezygnował z wszelkich koncesji w Chinach. Widzieliśmy i rozumieliśmy patrioty chińscy, znalazło to wyraz w testamentie wielkiego bojownika o wolność i niepodległość Chin, Sun Jata - sena, który w 1925 roku na łóżu śmierci powiedział: „Zegajcie się z Wami drodzy Towarzysze, pragnę wyrazić na dzieje, że wkrótce nastanie dzień, gdy ZSRR powita w potężnych i wolnych Chinach przyjaciela i sojusznika i że w wielkiej walce o wyzwolenie nieustannych narodów świata obaj sojusznicy kroczą będą ku zwycięstwu ramię przy ramieniu”.

Słowa Sun Jata - sena spełniły się. Rozgromienie imperializmu japońskiego przez Związek Radziecki stworzyło przesłanki, niezbędne dla zwycięskiego marszu ludu chińskiego ku wolności. Lud ten, pod wo-

dzia Partii Komunistycznej i jej przywódcy, Mao Tse-tunga, pod sztandarem nauk Lenina i Stalina, odrzucił okowy ucisku imperialistycznego i jego kuomintangowskich slugów.



Uroczyste podpisanie układu o przyjaźni, sojuszu i wzajemnej pomocy między ZSRR a Chińską Republiką Ludową. Na zdjęciu — za podpisującym traktat min. Wysyński — stoją тов. тов. Molotow, Stalin i Mao Tse-tung.

W okresie podpisania układów radziecko-chińskich imperia liści amerykańscy szykowali się do rozpoczęcia wojny na Dalekim Wschodzie — wojny, której jednym z głównych celów miało być przy-

wrócenie imperialistycznego panowania w Chinach. Agresja przeciwko narodowi koreańskiemu, której towarzyszyło odradzanie imperializmu japońskiego i niedopuszczanie przez imperialistów amerykańskich

bandyckie wynurzenia polityków i generałów amerykańskich, potwierdziły i potwierdzają fakty. Mimo klęsk ponoszonych w Korei, imperia liści amerykańscy za wszelką cenę usiłują rozszerzyć agresję na Dale-

kim Wschodzie, po grażyć kraje Dalekiego Wschodu w odnętach nowej wojny i tym samym rozpętać wojnę na skalę światową.

Te zbrodnicze plany rozbijają się o potężną zapórę, jaką stanowi przyjaźń radziecko-chińska, jaka stanowi promieniowa nie zwycięskiej rewolucji chińskiej na walczące o wolność ludy Wietnamu, Burmy, Filipin, Malajów. W świetle tych wydarzeń szczególnej aktualności nabierają słowa Lenina sprzed kilkadziesiąt lat. „Rezultat walki —

latach do walki o swoje wyzwolenie, tak że w tym znaczeniu nie może być obojętne, jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie walki światowej. W tym znaczeniu ostateczne zwycięstwo socjalizmu jest całkowite i bezwarunkowo zapewnione”.

Ta ogromna większość ludzkości, o której pisał Lenin, stanęła dziś zdecydowanie w obronie pokoju, stanęła zdecydowanie do walki przeciwko tym, którzy usiłują pchnąć świat w odnętą wojnę.

„Wszystkie narody świata potrzebują i pragną pokoju — stwierdził Mao Tse-tung w przemówieniu, wygłoszonym na przyjęciu w ambasadzie Hindustanu w Pekinie — miliony tylko ludzie chcą wojny. Indie, Chiny, Związek Radziecki i wszystkie inne pokój miłujące kraje i narody zjednoczyły się w walce o zachowanie pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie”.

Przyjaźń radziecko-chińska, którą wyrazem jest podpisany przed rukiem układ o braterskim sojuszu, jest jednym z najpotężniejszych orężów, którymi pragnąca pokoju ludzkość dysponuje w walce przeciwko podpalaczom świata.

tr.

Organizacja partyjna ZPB im. Harnama

niedostatecznie walczy o wykonanie uchwały Biura Organizacyjnego KCPZPR

W uchwale egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej w Zakładzie im. Harnama, opracowanej na podstawie uchwały Biura Organizacyjnego KCPZPR, o pracy Partii w przemyśle bawelnianym, uwypuklono cały szereg braków i niedopatrzeń, które spowodowały w roku ubiegłym zagrożenie planu produkcyjnego i zmusiły organizację do szturmowej walki o produkcję. Uchwała wskazuje całej organizacji

partyjnej, dyrekcji i radzie zakładu, jak należy postępować, aby wykonać plan na 1950 rok i zwycięsko realizować zadania produkcyjne w 1951 roku. Załoga ZPB im. Harnama zwycięsko zakończyła pierwszy rok Planu 6-letniego, lecz nie wywiązała się ze swych zadań w styczniu. Po trzy wie w ostatnich miesiącach ubiegłego roku, obecnie tempo produkcji zmalało i załoga nie wykonuje

swych dziennych i tygodniowych planów. Szukając przyczyn tego stanu widzimy, że organizacja partyjna, aczkolwiek zrealizowała wiele punktów podjętej uchwały, zaniedbała ważne sprawy, które winny wpłynąć na usprawnienie i podniesienie produkcji. JAK REALIZOWANO UCHWAŁĘ W PRZEDZALNI I TKALNI

Dobrze realizuje uchwałę organizacja oddziałowa przedzalni średnioprzędnej, która pomimo trudności w pierwszej połowie stycznia wykonała plan w 98 proc., a miesiąc później plan zrealizowała w 100,5 proc. Lecz tkalnica i wykończalnia nie dociągnęły do 100 proc. Sekretarz organizacji oddziałowej przedzalni, tow. Pałczyński, żywo interesuje się cyklem produkcyjnym, stawia konkretne zadania przed organizatorami grup, przeprowadza rozmowy z robotnikami nie wykonującymi baz. W rezultacie tego członkowie Partii wykonują swe bazy w pełni, a tow. tow. Zawierucha i Glowacki osiągnęli nawet 120 procent. Podobnie pracują przedki Delachowa i Pajak. 8 produkujących robotniczek oddziału wyszły do próbnego przyjęcia w szeregi partycje.

Inaczej jest w tkalni. Ani sekretarz, ani egzekutywa oddziałowej organizacji nie kontrolowali realizacji tego punktu uchwały, który mówi o konieczności zmniejszenia poziomu. Około 90 krosien, stało bezczynnie z powodu braku obsługi. Sprawa ta nie była ani razu omawiana na posiedzeniach egzekutywy, która nie zanalizowała przyczyn postojów, nie szukała środków zaradczych. Zaniedbana została również sprawa doszkolenia zawodowego. W styczniu bieżącego roku doszkalało się zaledwie 6 tkaczy, podczas gdy jeszcze w grudniu 75 procent tkaczy nie wykonywało swych baz produkcyjnych.

ZANIEDBANO SZKOLENIE ZAWODOWE Uchwała Biura Organizacyjnego KCPZPR stwierdza, że „organizacja partyjna winna znać wszystkich robotników, nie wykonujących norm i dopilnować, aby zostali oni objęci doszkaleniem zawodowym po godzinach pracy i aby uczęszczali na zorganizowane w tym celu w każdej fabryce specjalne kursy”. Egzekutywa podstawowej organizacji nie realizowała tego wymagania uchwały. Egzekutywa oddziałowa tkalni na posiedzeniu w dn. 18. XI. 1950 roku, omawiając pracę młodzieży stwierdziła, że chociaż młodzież nie wykonuje swych baz produkcyjnych, nie można jej doszkalać, ponieważ... brak jest wykazu imiennego z biura wyplat.

Na posiedzeniu egzekutywy w dn. 18. grudnia 1950 roku omawiano sprawę wykonywania baz produkcyjnych przez członków Partii i postanowiono, na wniosek tow. Staszewskiego, sekretarza podstawowej organizacji, analizować na każdym posiedzeniu przyczyny niskiej wydajności pracy u członków Partii. Niestety, brak kontroli spowodował, że nie realizowano tego wniosku. Zbyt mało jeszcze pracowano nad

Egzekutywa organizacji partyjnej Zakładów im. Harnama winna odpo wiedzieć sobie na pytanie, w jakim stopniu wykonano uchwałę Biura Organizacyjnego KC, o pracy w przemyśle bawelnianym. Dotychczasowa analiza wykazuje że brak kontroli wykonania spowodował poważne niedociągnięcia w realizacji uchwały. Na posiedzeniach egzekutywy organizacji podstawowej i oddziałowych wiele się mówi o produkcji, o brakach, ale nie czyni się osobistych odpowiedzialnych towarzyszy za usuanie tych niedociągnięć. Jest już najwyższy czas, aby Zakłady im. Harnama, które mają na swym koncie poważne osiągnięcia produkcyjne, a między innymi uruchomienie na 9 dni przed terminem dwu nowych tkalni, przewyższyły narastającą trudność i stały się zakładem, wykonującym w pełni miesięczne plany produkcyjne. Sta nie się to możliwe tylko przez konsekwentne wcielanie w życie wszystkich bez wyjątku postanowień uchwały Biura Organizacyjnego KCPZPR, w sprawie pracy organizacji partyjnych w przemyśle bawelnianym.

Z. RUTA

Powiat łaski złamie opór kulaków i doprowadzi akcję skupu do zwycięskiego końca

W walce o realizację planu skupu zboża, pow. łaski zajmuje piątą miejscę w skali ogólnowojewódzkiej. Do lutego br. wykonał plan zaledwie w 71 proc., lecz w bieżącym miesiącu zmobilizował wszystkie siły w celu pełnego wykonania swego planu. Zwolano zebrania sołtysów, sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych oraz narady aktywistów z całego obszaru pow. łaskiego wraz z aktywistami organizacji młodzieżowych i masowych.

W wyniku wyteżonej akcji, która objęła już poszczególne gromady wiejskie, ujawniono i udaremnilo wrogie machinacje kulaków, w swych zakusach szkolenia Polscy Ludowej nie cofających się przed najniebezpieczniejszymi środkami: rozsiwianiem wśród średniorolnych chłopów kłamliwych pogłoszek, ukrywaniem, a nawet niszczeniem zboża.

Sołtys wsi Łaskowice, gm. Widzew, Bolesław Szczesio, ukrył 20 kwintali nie-miłoconego zboża, 20 kwintali nie-miłoconego owsa, 10 kwintali żyta miłoconego, 5 kwintali pszenicy miłoconej, 7 kwintali maki, 20 kwintali sruły ze zboża, którym zamierzają paść świnię. W tej samej wsi u Władysława Kunia, 12-hektarowego kulaka, zapewniającego, że nie może sprzedać państwa zboża, gdyż go nie posiada, odkryto 15 kwintali żyta, 20 kwintali owsa, 15 kwintali sruły ze zboża, 10 kwintali otrąb i 7 kwintali pszenicy.

Macki kulaków, próbujących za wszelką cenę udaremnić dostawę zboża, sięgnęli nawet do niektórych gminnych rad narodowych gdzie, jak na przykład w gminie Buczek „zagnęli” wykresy, dotyczące wymiaru dostaw zboża. Wykazami objęto zresztą tylko 6 gromad. Pozostałe gromady w tej gminie w ogóle nie zostały objęte planem i wykresy trzeba sporządzać ponownie. Kulacy przeniknęli również do niektórych trójek gromadzkich, niekiedy ustalających wymiary dostaw zboża po kumoterku. No, w gminie Dobroń, we wsi Żytowice, Janowi Szczerkowskiemu, gospodarzującemu na 8,4 ha, obliczono wymiar w wysokości 2 kwintali zboża, a potem zmniejszono go nawet do 1,5 kw., podczas gdy Władysławowi Waleczakowi z tej samej wsi, właścicielowi 3,36 ha, wyznaczono wymiar 3,40 kw. zboża. Kulaków Jadwiegę Wójcik i Henryka Rogozińskiego z gminy Dobroń w ogóle pominięto przy wymiarze. Nie ustalił dla siebie także żadnego wymiaru członek trójki, Władysław Kalinowski z Żytowic, w gminie Dobroń. W tej samej gminie nie objęto wymiarami Feliksa Kopyckiego i Józefa Jończyka, właścicieli 10 i 14 ha gruntu we wsi Morgi.

Tego rodzaju kumoterskie traktowanie obowiązków przez „trójkę gromadzką” sprawiło, że gmina Dobroń planu skupu zboża wykonała dopiero w 60 proc. Gmina Długów z planu wywiązała się zaledwie w 30 proc. Lecz jakże może być inaczej, skoro 12-hektarowy gospodarz Władysław Sencio z Nierzaczki Dużej nie dostawił Gminnej Śniadzielni ani kilo-rama zboża.

Władysław Jończyk z wyznaczonych 8,8 kw. — oddał tylko 103 kg zboża, a były poseł PSL, Józef Balcerzak, właściciel 12 ha ziemi — oddał tylko 3 kw. zboża, natomiast z GS w Długowie potrafił w bezczelny i bezprawny sposób, pobrać 35 m. węgla. Syn kulaka z Leszyczek Dużych — Józef Marek — chodził po wsi i podburza chłopów, aby nie oddawali zboża, nie płacili podatku.

Małorolni, jak również większość średniaków z powiatu łaskiego, wypowiedzieli się kategorycznie za przeprowadzeniem pełnej dostawy zboża, za całkowitym odosobnieniem wiejskiego kulaka. Biedniacy oraz większość średniaków zobowiązują się na zebraniach gromadzkich do natychmiastowego odstąpienia przypadającego na nich wymiaru zboża, demaskują kulaków, ukrywających zboże, różnych Balcerzaków, Jończyków, Seniców i innych.

Małorolni, którzy w olbrzymiej większości zobowiązania swe już wykonali, nie zezwalają na sabotażowny skupu zboża przez bogaczy wiejskich. Na zebraniach gromadzkich swa zdecydowaną postawą zmusza ich do wypełnienia obowiązku wobec państwa i mas pracujących. I tak, w gromadzie Łaskowice, pod naciskiem opinii gromadzkich bogaczy wiejskich, Bolesław Szczesio, odstawił do punktu skupu około 30 kwintali zboża, Władysław Kunia — około 50 kwintali i Józef Posta — około 30 kwintali żyta, pszenicy i jęczmienia. W gromadzie Ptasczkowice zmuszono bogacza wiejskiego, Władysława Zwierzyńskiego, do odstawił kilkadziesiąt kwintali zboża.

Chłopi małorolni, doceniając znaczenie planowego skupu zboża, podwyższają ilość zboża, przypadające na nich do odstawy. W Sędziejowicach, na zebraniu gromadzkim Omyła i Sobola samorutnie podwyższyli swe plany odstawy, pociągając za sobą prawie wszystkich chłopów gromady. Pracujące chłopstwo produkuje w wypełnianiu swych zobowiązań w ramach planowego skupu. Świadczy o tym przykład gromady Pelagia, która wykonywała zawsze z nadwyżką miesięczne plany skupu, za co otrzymała radiodiodbiornik i bibliotekę jako nagrodę wojewódzką. Trzeba tylko, ażeby organizacja partyjna powiatu łaskiego lepiej pomagała biedocie wiejskiej w walce z kulactwem, trzeba, aby walka ta sprawnie kierowała. To zapewni zwycięstwo w bitwie o chleb, w bitwie o pełną wykonanie planu skupu zboża przez powiat łaski.

Now.

Krytyka uczy i pomaga

SPEKULANTA — ARESZTOWANO W związku z zamieszczonym w Nr 232 „Głos Robotniczy” artykulem dotyczącym nadużyć w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Gruszczy, Generalna Prokuratura RP za zgodą, Generalnego Prokuratora w Sieradzu wszczął śledztwo przeciwko K. Stelańskiemu. W toku śledztwa powierzył mu stację mu zarzut, a mianowicie dopuszczenie do postawienia manca w wysokości 232,727 zł. (w starej walu cie). K. Stelański został aresztowany.

ZYCIE PASÓW ULEGŁE POPRAWIE W odpowiedzi na zarzuty, wysunięte przez тов. M. Jeziernego w korespondencji pt. „POSTOJE HAMUJA PRODUKCYJNE” („Głos Robotniczy” Nr 19), dyrekcja zakładów podaje, że przeprowadzono dokładną analizę życia pasów transmisyjnych, ustalając przyczyny długotrwałych postojów. Postanowiono odstąpić powierzyć naprawę pasów smarownikom. Pasy ciężkie wymagające gruntownej na pracy odsyłane będą do rymarza.

DRZEWO ZABEZPIECZONO Nawiązując do korespondencji тов. S. Kubiaka pt. „MARNOTRAWSTWO DRZEWA” („Głos Robotniczy” Nr 30) Łódzka Komenda Straży Pożarnej wyraża, że złożone swojego czasu na wolnym powietrzu w Stralinie Nr 7 drzewo, zostało już posegregowane i ułożone pod dachem. Część drzewa wg przydatności została użyta na techniczne potrzeby gospodarskie.

WYJŚCIE SIĘ ZNALAZŁO Uczniacze za słuszne zarzuty podane w artykule pt. „POMYSŁY RACJONALIZATORSKIE NIE SĄ WPROWADZONO. NE W ZYCIE” („Głos Robotniczy” Nr

12), dyrekcja ZPB im. Marchlewskiego podziękowała, że zostały już poczynione kroki dla wprowadzenia w życie zaian banych dotąd pomysłów racjonalizatorskich. Między innymi uwarstwił blecharzki przystąpił do wyrobu specjalnych rak, które umożliwiają zastosowanie projektu ob. Wiczorkowskiego, w sprawie zmniejszenia odpadków przedry. Wykonane są również dokładne rysunki ulepszeń ob. ob. Zawadzkiego i Bernera.

REMANENTY SĄ LIKWIDOWANE

W wyniku korespondencji тов. J. Kłobouzi pt. „ZAPOMNIANE KOMBINAZONY” („Głos Robotniczy” Nr 31), dyrekcja Zakładów Wyróbów Azbestowych przystąpiła już do rozsyłania zbędnych zapasów kombinazonów azbestowych.

MHD PODNIEŚ POZIOM SWĘJ PRACY

W nawiązaniu do artykułu pt. „NIE DOCIĄGNIĘCIA W PRACY APARATU HANDLOWEGO WOJ. ŁÓDZKIEGO MUSDZA BYĆ USUNIĘTE” („Głos Robotniczy” Nr 32), Prezydent Woj. RN podaje, że braku w pracy MHD, wynikłemu w powyższym artykule powstały na skutek słabych kwalifikacji personelu MHD oraz trudności, na jakie napotymano w staraniach o uzyskanie odpowiednich lokali handlowych.

Rok bieżący przyniesie pod tym względem duże zmiany. Povolane zostało Wojewódzkie Biuro MHD, które będzie koordynować i planować pracę poszczególnych placówek terenowych. Komórka Szkolenia Wojewódzkiego zajmie się podniesieniem kwalifikacji zawodowych personelu. Komórka Analizy Rynku będzie stale badała potrzeby i zainteresowanie miejscowego rynku.

